



**DV 137** jest zwiastunem zmian w ofercie Arcama. Wskazuje na to chociażby jego trzycyfrowy symbol (dotychczas wszystkie odtwarzacze CD i DVD miały w nazwie dwie cyfry), a od strony technicznej zastosowanie procesora Vaddis 888s. To zupełnie nowa platforma, i dlatego nie będzie chyba możliwy upgrade starszych odtwarzaczy. Z procesorem tym pracuje także zupełnie nowy (u Arcama) skaler, który pozwala poddać konwersji obraz z płyty DVD aż do 1080p. Nowością jest także zaakceptowanie przez Arcama formatu SACD.

# Arcam DiVA DV137

**D**uży, zielony wyświetlacz dot-matrix (wcześniej Arcam korzystał jedynie z wyświetlaczy LED uważając, że mniej szumią), aluminiowa obudowa (oprócz panelu przedniego) i spory ciężar – Arcam prezentuje się godnie, to nie tani naleśnik. Z przodu kilka przycisków, które pełnią podwójną rolę – za ich pomocą albo steruje się pracą napędu, albo ustawia menu lub set-up. Z tyłu komplet wyjść analogowych audio (z podwojonymi frontami), wyjścia wideo komponent, SCART, S-Video i kompozyt, a także wyjścia cyfrowe – koaksjalne i optyczne, a także HDMI w specyfikacji 1.1. Mamy także gniazdo sieciowe IEC, łącze RS-232, dzięki któremu można urządzenie wpruć do systemów instalacyjnych, a także gniazda triggerów.

Z droższej linii FMJ przeniesiono patent Acusteel, czyli naklejanie dodatkowych dużych płatów blachy, przedzielonych substancją antywibracyjną. Pod napędem widać zaś matę (z wyglądu przypomina gąbkę), redukującą wibrację i szumy RF.

Zasilacz jest rozbudowany, może nie aż tak, jak w topowym odtwarzaczu FMJ DV29, ale mamy osobny, bardzo dobry zasilacz impulsowy, z wieloma kondensatorami polipropylenowymi i bardzo dobrym transformatorem Talema, a także niezależny zasilacz dla części audio, ze sporym transformatorem toroidalnym, także Talemy.

Napęd pochodzi z firmy ASA Industrial. Sygnał z głowicy prowadzony jest do przetworników WM8740 brytyjskiej firmy Wolfson Microelectronics. Wolfsony to bardzo dobre układy o wysokiej dynamice (117dB) i niskich zniekształceniach, ale nie przetwarzają one sygnału DSD. Czy oznacza to, że sygnał DSD, od razu po odczytaniu z płyty, jest w DSP Zorana zamieniany na PCM?

W DV 137 mamy aż cztery stereofoniczne przetworniki, więc osobne wyjście frontów ma swój własny tor. Filtracją i buforowaniem zajmują się ładne układy Burr-Browna – OPA2134.



Arcam świeci dużym, dobrze widocznym wyświetlaczem.

W torze aż roi się od kondensatorów polipropylenowych Wimpy oraz bardzo dobrych bipolarów Elna "Red" Cerafine. Złożone wyjścia RCA są załączane przekaźnikami z naklejonymi na wierzchu elementami tłumiącymi drgania. Znakomicie potraktowano wyjście cyfrowe koaksjalne, ponieważ sygnał jest wypuszczany przez transformator dopasowujący.

To część audio, a przynajmniej jej końcowy etap. Sercem układu jest bowiem dekodery wizyjny. W Arcamie mamy najnowszy, jaki jest, opracowany wspólnie przez Zorana i Arcama, układ Vaddis 888s. Jest to układ dekodujący MPEG z przetwarzaniem progressive scan, służący także do dekodowania sygnałów audio dla kina, a także dla DVD-Audio. Ponieważ nigdzie nie widać dekodera sygnału DSD (chyba, że go ukryto gdzieś pod spodem), więc prawdopodobnie proces ten przeprowadzany jest właśnie w Zoranie. Ale póki co, Arcam odtworzy jedynie stereofoniczną część płyt SACD. Upgrade ma być dostępny w niedalekiej przyszłości.

Na układ Zorana nakleiono płytkę ferrytową Stewarda, tłumiącą szumy RF. Osobną płytkę otrzymały wyjścia wideo komponent i HDMI. To pierwsze posiada przetwornik D/A Analog Devices ADV7312, zaś wyjście cyfrowe napędzane jest przez układ Silicon Image. Obok niego widać



Pewnym problemem jest długi czas ładowania płyty – niemal pół minuty...

spora kość DSP, najwyraźniej jest to układ skalera obrazu. Trzeba podkreślić, że Arcam jest jedną z pierwszych maszyn DVD, która potrafi wypuścić sygnał 1080p (progressive). To próba ucieczki do przodu przed Blu-Rayem/HD-DVD. W budowie widać wiele serca i wysiłku włożonego nawet w drobne elementy, np. tłumiący materiał na zegarze odtwarzacza czy przekaźniki dla gniazd wyjściowych.



Wnętrze Arcama ujawnia priorytety konstruktorów - osobny zasilacz dla audio i bardzo ładny układ sekcji cyfrowo-analogowej.

Wyjście analogowe wyposażono w zastępy kondensatorów polipropylenowych Wimpy, a na przekaźnikach włączających poszczególne wyjścia zastosowano elementy tłumiące.

Czytając specyfikację DV 137, można odnieść wrażenie, że nowa generacja odtwarzaczy DiVA, której 137 jest forpczą, za połowę ceny oferuje to, co starsze, topowe urządzenie z serii FMJ - odtwarzacz DVD-A DV29. To byłoby coś - wielokrotnie lepiej wyposażone urządzenie, z SACD, skalerem obrazu itp., z nieznacznie uproszczoną budową i obudową deklasuje drogiego, starszego brata. Przykład Arcama, firmy wyjątkowo uczciwie stawiającej sprawę i zasadzającej swoje twierdzenia nie na fazach księżycy, ani stężeniu fusów herbaty, a na solidnych pomiarach i wieloletowych, krytycznych odsłuchach, pokazuje, że nie ma nic za darmo. Krótko mówiąc, dźwięk CD (w tym HDCD), DVD (filmy) i DVD-Audio z flagowego DV29 jest znacznie lepszy. Bez dwóch zdań. Odtwarzacz z serii FMJ oferuje znacznie niższy i dokładniejszy bas, bardziej szczegółowe, a przy tym masywniejsze brzmienie i wybitną głębię dźwięku. "Porzućcie więc nadzieję wszyscy, którzy chcieliście zaoszczędzić...". Ale na tle konkurentów ze swojego przedziału cenowego nowy Arcam wypada interesująco. Gra dobrze ułożonym, gładkim, ale i dynamicznym dźwiękiem. Ta ostatnia cecha sta-

wia go nawet o krok przed konkurencją i sama w sobie usprawiedliwia wyższą cenę - w porównaniu do starszych modeli DiVA. Dźwięk z płyt SACD nie odbiegał charakterem od innych formatów, miał może minimalnie bardziej jedwabistą górę i bardziej skrzące się brzośnie, ale bez wysokotętności. Prawdę mówiąc, jeśli miałbym wybierać między warstwami SACD i HDCD z płyt hybrydowych LINN-a czy First Impression Music (np. Jazz at the Pawnshop, Prophone/FIM, FIM SACD M 034, HDCD/SACD), wybrałbym te drugie. Dźwięk z głębiej położonej warstwy HDCD był głębszy, gęstszy i bardziej namacalny. Wyraźną różnicę słycać było zaś między różnymi częstotliwościami próbkowania płyt DVD, dłuższe słowa były momentalnie nagradzane lepszym wglądem w nagranie. Oznacza to, że odtwarzacz może się pochwalić niezłą rozdzielczością. Przekłada się to na lepiej niż u konkurencji odwzorowane kształty instrumentów. Dochodzi do tego wspomniana znakomita dynamika, zwłaszcza przetłumaczona niskich i średnicy. Kiedy uderza stopa perkusji, to naprawdę uderza, a nie markuje, kiedy zaś basista klanguje, to słycać to jak strzał, a nie walnięcie mokrą szmatą. To duża umiejętność, ponieważ dynamika to pięta achillesowa niemal wszystkich odtwarzaczy DVD poniżej 10 000 zł.

Obraz jest niemal tak dobry jak z Marantz DV9600, szczególnie w trybie 1080p, i lepszy niż z DV29. Nie ma wprawdzie tej niesamowitej głębi, ale może się pochwalić bardzo ładnie nasycenymi kolorami i dobrą szczegółowością, bez utraty spójności i naturalnych przejść między kolorami.

Na koniec słowo o wyjściach cyfrowych: koaksjalne DV137 zostało wyposażone w transformator dopasowujący. To słycać - jest znakomite. A przecież właśnie w tym przypadku HDMI miało szansę, żeby się zrehabilitować, ponieważ dźwięk jest z niego naprawdę dobry, bez spotykanego dotychczas rozmycia krawędzi i spłaszczenia perspektywy. Ale, jeśli raz usłyszysz dźwięk, towarzyszący obrazowi, przesłany koak-

sjałem, nie będzie o czy mówić: kino i CD, jeśli gramy przez amplituner, a nie przez wzmacniacz stereo, trzeba przesyłać tym łączem - koaksjalnym. A o wzmacniaczu wspominałem nie bez kozery: DV137 z powodzeniem nada się na odtwarzacz do zestawu stereo, ponieważ wszystkie płyty zagra bardzo ładnie, a brak wersji multichannel dysków SACD nie będzie tu w ogóle odczuwalny...

Na kości DSP Zorana przyklejono płytkę redukującą promieniowanie częstotliwości RF. Obok widać gniazdo przeznaczone do programowania DSP - wkrótce będzie można uaktywnić wielokanałowy tryb SACD. Z tyłu zaś widoczny jest kwarc z naklejonym tłumikiem drgań.



## DiVA DV137

Cena [zł]  
Dystrybutor

6490  
AUDIO CENTER  
www.audiocenter.pl

### Wykonanie i komponenty

Audiofilski w każdym calu, z osobnym zasilaczem dla pięknej części audio. Sekcja cyfrowa najlepsza z najlepszych, ze skalerem obrazu do 1080p.

### Funkcjonalność

Odtwarzane wszystkie formaty - poza DTS 96/24 i wielokanałowym SACD.

### Brzmienie

Duża dynamika i głębia sceny. Góra pasma delikatna, dół trzymany krótko, dominuje średnica.

### Obraz

Piękny - nasycony, pastelowy i plastyczny.